



- Udało się - obywatele UE mogą czuć się bezpieczni przed kolejną zimą: PE ogromną większością przyjął dziś jasną odpowiedź na szantaże energetyczne Putina - regulację ws. obowiązku zapełniania magazynów gazu. Kierowałem pracami zespołu negocjacyjnego w tej sprawie - powiedział były premier.

Rozporządzenie zostało przyjęte dziś 490 głosami za, przy 47 przeciw i 55 wstrzymujących się. Obecnie wymaga formalnego zatwierdzenia przez Radę.

Przypomnijmy, że nowe prawo określa obowiązek zapełnienia magazynów UE minimalną ilością gazu na poziomie 80 proc. do 1 listopada 2022 r. Zakłada jednak, że państwa unijne powinny dążyć do tego, by kolektywnie krajowe magazyny państw unijnych zapełnić w 85 proc. W kolejnych latach ma to być 90 proc. Ponadto, wszyscy operatorzy magazynów będą zobligowani do przejścia nowej obowiązkowej certyfikacji, aby infrastruktura nie była w niebezpiecznych rękach.

- Szkoda tylko, że nie wszyscy europosłowie gotowi byli poprzeć te rozwiązania - kluczowe dla bezpieczeństwa energetycznego obywateli UE. I szkoda, że rządy krajów członkowskich w Radzie zablokowały nasz jednomyślny postulat w PE, by nie zapełniać tych magazynów rosyjskim gazem – dodał europoseł.

Jest to szczególnie ważne w chwili obecnej, kiedy Gazprom odciął już dostawy gazu do 12 krajów członkowskich i ogranicza do przesył gazu do Niemiec.